№ 294. Sobota 22. Grudnia 1860. [R]ok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. stycznia do 31. marca 1861.

dla miejscowych . . . . **4 zł.** } **waluty austr.**
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową . . . . . **5 zł.**

Rzecz Dodatku tygodniowego wchodzi w skład gazety samej z odpowiedniem pomnożeniem arkuszy, a osobno wydawana będzie tylko po rocznem w jeden tom zebraniu jak potąd.

Przesyłki *(franco)* odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej,** ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Rosya — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Ruda* z przesiołkiem *Kochawina* w obwodzie stryjskim obowiązały się dla założenia stałej szkoły parafialnej w Rudzie, wystawić własnym kosztem budynek szkolny, który ma obejmować zarazem pomieszkanie nauczyciela, sprawić potrzebne porzadki szkolne i równie jak budynek utrzymywać zawsze w dobrym stanie, trzymać posługacza szkolnego i na opał szkoły dostarczać własnym kosztem rocznie 6 niż. austr. sągów miękkiego drzewa.

Na wyposażenie nauczyciela obowiązała się gmina Ruda płacić rocznie 84 zł. w. a. gotówką. Oprócz tego zapewnili:

a) Teraźniejszy rz. k. pleban w Kochawinie 28 zł. $43^{7}/_{10}$ c. w. a. rocznie, które podług rozporządzenia gubernialnego z 10go marca 1846 l. 34411 obowiązany jest dodawać z przewyżki kongruy plebanii Kochawińskiej na utrzymanie nauczyciela szkolnego w Rudzie;

b) rz. kat. pleban w Kochawinie, ks. Eugeniusz Pietruski przyrzekł nadto z własnej woli dodawać rocznie 3 zł. 15 c. w. a., a

c) gr. k. pleban miejscowy w Rudzie ks. Piotr Pietruszewicz rocznie 2 zł. 10 c. w. a. — obadwaj na czas swego urzędowania duchownego w tych miejscach; zaczem wynosi roczna dotacya nauczyciela 117 zł. $68^{1}/_{2}$ c.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie oświaty między wiejskim ludem podaje c. k. galic. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Hiszpania.

(Stosunki z Francyą. – Stronnictwa. – Wiadomości bieżące.)

Madryt, 14. grudnia. Co do stosunków między Hiszpanią a Francyą powiada *Diario Espanol*: „Teraz możemy oznajmić z największą pewnością, że nie ma najmniejszej przyczyny powątpiewać o szczerości i dobrej wierze w stosunkach między Hiszpanią i Francyą. Cesarz Napoleon okazał się tak w ciągu wojny afrykańskiej, jako też w wytoczonych teraz układach względem likwidacyi długu z r. 1828 wiernym i szczerym sprzymierzeńcem Hiszpanii, podając nam kilkakrotne dowody swojej życzliwości i usuwając wszelkie przeszkody, które mogły utrudniać pomyślny skutek naszych związków internacyonalnych.

— Od kilku miesięcy objawia się wielki ruch w partyi progresistów; ale bardziej jeszcze krzątają się unioniści, którzy zalecają pogodzenie wszelkich przeciwności politycznych podobnie jak we Włoszech, a to w zamiarze, by cały półwysep pyrenejski oddać pod jedno berło. Ostatnie raporta i depesze podają nowe symptomy tej agitacyi. *Leon Espagnol* donosi, że jenerał Narvaez usunął się całkiem z widowni politycznej. Szefowie rozmaitych frakcyi umiarkowanych wyprawili zgromadzenie, by się porozumieć względem przyszłego postępowania, Gonzales Bravo przedstawiał, że potrzeba zarzucić wszelką dwuznaczność i przyłączyć się albo do absolutnej albo też do rewolucyjnej partyi; ale wniosek ten odrzucono, poczem oświadczył Gonzalez Bravo, że przystąpi do partyi rewolucyjnej.

— Dnia 12go przyjęty został w kongresie budżet wydatków.

— Jak donosi *Novedades* z 11go przyjechał do Madrytu sir Robert Peel z małżonką.

— Rząd rozkazał, ażeby wszystkie znajdujące się w fabryce w Trubii działa gwintowane wysłano do twierdz nadbrzeżnych; 58 takich dział odejdzie już wkrótce do San Sebastian, Kadyxu, Taryfy i Algesiras. Równocześnie nakazał rząd fabrykom w Trubii i de la Vega lać działa i sporządzać strzelby.

— *Epoca* zapewnia, że rząd nie otrzymał jeszcze żadnej odpowiedzi na swoją notę do Sardynii w sprawie południowych Włoch, i że gabinet turyński uznał postępowanie Hiszpanii w tej sprawie naturalnem i prawnem.

Francya.

(Wiadomości bieżące. – Depesza chińska na Petersburg. – Anglicy od paszportów wolni. – Nominacya arcybiskupów.)

Paryż, 16. grudnia. Cesarz odwiedził wczoraj hr. Walewskiego i oglądnął jego pomieszkanie zupełnie nowo urządzone.

Dekret amnestyi dla dzienników skazanych sądownie już jest podpisany. Ustawa prasy ma znieść prawo zakazywać dzienniki po dwóch poprzednich ostrzeżeniach.

Cieszą się we Francyi tem więcej zawarciem pokoju z Chinami, że według francuskich raportów okazały się pojawy niekarności w armii expedycyjnej francuskiej. Wielu żołnierzy wolało wałęsać się jako marodery po pałacach i willach w okolicy Pekinu, niżeli trzymać się swych pułków. Ugodzono się na zwrot kosztów wojennych po 80 milionów franków dla obu mocarstw dzielących wyprawę. Skończywszy wyprawę na Pekin jenerał Montauban ma wyruszyć do Kochinchiny.

Pan Grammont miał donieść do Paryża, że nominacye biskupów, które Cesarz wydał przed kilku dniami, nie były wcale tak źle przyjęte w Rzymie, jak się tego spodziewano.

Okręt przewozowy „la Moselle" odpłynął wczoraj z Tulonu z zasobami żywności do Gaety dla tamtejszej twierdzy.

— Dzisiejszy *Monitor* pisze: „Cesarski poseł w Petersburgu donosi telegraficzną depeszą pod dniem 15go b. m., że rząd rosyjski otrzymał wiadomość, że baron Gros i lord Elgin weszli dnia 22. października do Pekinu, i że pokój został dnia 26go podpisany. Ratyfikacye wymieniano tego samego dnia. Cesarz chiński odjeżdżając do Mandżuryi zlał na swego brata księcia Kong, pełnomocnictwa do układów, a teraz wybierał się z powrotem do stolicy, którą zaczęły opuszczać wojska mocarstw sprzymierzonych.

Monitor donosi także: „Cesarz postanowił, że od dnia 1go stycznia 1861 i angielscy poddani mogą jak francuscy do Anglii jeździć do Francyi bez paszportów. Minister spraw wewnętrznych udzieli swoim urzędnikom instrukcyi, ażeby przeprowadzić to rozporządzenie.

— Dekret cesarski z dnia 11. grudnia mianuje biskupa Forcade z Guadeloupe księdza Magnin w Annecy, jeneralnego wikaryusza Ravinet w Paryżu i proboszcza Christophe biskupami w Troyes, Annecy, Nevers i Soissons. Sądzono, że rząd cesarski mianując tych czterech nowych biskupów zniósł się wprzód z księdzem de la Tour d'Auvergne, który tu bawi obecnie z polecenia Papieża. Lecz tak nie jest. Czterej mianowani biskupi są znani poplecznicy kościoła galetańskiego, i wątpić, czy otrzymają potwierdzenie z Rzymu.

Holandya.

(Rozprawy w izbach. – Poczta zamorska.)

Haaga, 15. grudnia. Izba przyjęła dziesięć pierwszych pozycyi budżetu, lecz odrzuciła 41 głosami przeciw 30 budżet kolonii. Poczta wschodnio-indyjska przywiozła wiadomość do dnia 29go października. W Baniermassing zwyciężyły wprawdzie wojska holenderskie, lecz poniosły wielkie straty i nie przyspieszyły pomyślnego zakończenia wojny. Korespondenci zaręczają, że to nie nastąpi, dopóki nie będą zwyciężeni i pojmani oba naczelnicy powstania. Dziś powstanie nie tylko że nie jest przytłumione, lecz szerzy się z coraz większą gwałtownością.

Włochy.

(Dary pieniężne z Ameryki. — Oblężenie Gaety. — Wiadomości bieżące. — Budowa nowych kolei. — Rozkaz dzienny Króla Franciszka.)

Państwo kościelne. Według *Köln. Ztg.* otrzymał Watykan z początkiem bieżącego miesiąca z Ameryki darem w sztabach złota i po części w wexlach tu płatnych sumę 2,300.000 skudów, to jest blisko $3\frac{1}{2}$ miliona talarów. Dnia 7. grudnia wydano urzędnikowi mennicy do wybicia sztaby w wartości pół miliona skudów. Dawcy tego daru amerykańscy biskupi i świeckie towarzystwa nie życzyli sobie być wymienieni, dlatego bliższe o nich szczegóły nie są znane. Nie ma już obawy, ażeby mogła nastąpić przerwa w administracyi dla braku pieniędzy na pokrycie wydatków bieżących, a osobliwie na wypłatę pensyi urzędników. Ale przeto nie polepszyło się położenie kraju uciskanego zewnątrz. Orvieto jest dotąd punktem centralnym nieustannie czynnego komitetu rewolucyjnego, który w prowincyach Viterbo i Civitavecchia gwałtowne wywołuje zaburzenia. Położenie papieskich urzędników cywilnych i wojskowych jest bardzo przykre, chociaż tam są Francuzi, by utrzymać władzę papieskiego rządu.

Neapol. Według *Allg. Ztg.* doniesiono dnia 8go grudnia z Gaety do Neapolu, że jenerał Barbalonga, który na życzenie Króla pozostał w Gaecie, chciał jenerałowi Cialdini ułatwić zdobycie Gaety. Dlatego zagwożdżono z rozkazu jenerała wiele dział i wszystko było już przysposobione, gdy Bosco otrzymawszy o tem wiadomość, doniósł Królowi. Jenerała Barbalongę stawiono przed sąd wojenny, który uwolnił go wprawdzie na życzenie Króla, ale wydalił z Gaety. Działa twierdzy niszczą roboty oblężnicze Piemontanów, i pewnie nie będą mogli godzić skutecznie, pokąd dróg pod ciężkie działa na wzgórza nie ukończą, a prócz tego dokucza im nieprzyjaźna słotna pora.

— W Neapolitańskiem urządzają teraz zruchomioną gwardyę narodową, która ma być przeniesiona do północnych Włoch, zaś cztery bataliony północno-włoskiej gwardyi narodowej mają wejść do Neapolu.

— Z Turynu telegrafowano dnia 17go grudnia, że Abruzzy i Kalabrya uspokoiły się. Zaburzenia w prowincyi Avellino zostały po części przytłumione. Rząd zajmuje się obecnie uzbrojeniem gwardyi narodowych, i wyprawia do górnych Włoch wszystkie niekompletne korpusy królewskie.

Neapolitański kardynał arcybiskup i kardynał Kapuy uznali rządy Wiktora Emanuela. Policya nakazała umieścić wałęsających się po ulicach żebraków w zamożnych i wspaniałych zakładach dobroczynnych. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości zapowiada, że niebawem będzie zaprowadzona publiczna i ustna procedura sądowa. Obowiązującym jest tu, jak wiadomo, jeszcze od czasów Murata kodex francuski.

— Niebawem rozpocznie się budowa kolei żelaznych w południowych Włoszech. Panowie Adami i Lemmi mają być powołani, by dali rękojmię, że dopełnią swojej koncesyi. Francuskie towarzystwo „La Haute", które jeszcze od Króla Franciszka II. otrzymało. koncesyę ma być wezwane uczynić zadość zobowiązaniom, a gdyby nie było w stanie, odpowiedzieć wymaganiu, zajmie się sam rząd budową. Myślą także o budowie kolei żelaznej na wyspie Sardynii; jest w tem potrzeba, ażeby dla klas roboczych dać pożyteczne zatrudnienie.

— Król Franciszek wydał znów rozkaz dzienny do załogi w Gaecie. Ton cały w jakim rozkaz ten jest napisany świadczy, że Król ma postanowie trzymać się bohatersko w twierdzy jak najdłużej:

Żołnierze! Przemożni liczbą a nie walecznością nieprzyjaciela po przebyciu wielu walk jesteśmy wreście od miesiąca zamknięci w tej oto twierdzy.

Europa podziwiała męstwo wasze w miesiącu wrześniu i październiku, a dziś oczekuje po was tego samego w czasie oblężenia.

Waleczna załoga Mesyny pamięta czyny załogi, która w latach 1848 i 1849 broniła tak dzielnie tamtejszej cytadeli, i równie jak tamta gotowa jest wytrwać do ostatka. Od pięciu już miesięcy cierpi głód i niedostatek wszelkiego rodzaju i dumni są z tego, że walczą w obronie prawa i honoru neapolitańskiego sztandaru.

I nam przystało iść o lepsze z załogą z dawniejszych czasów, z tą która broniła tej twierdzy w r. 1806, nie posiadając środków obrony takich w jakie dziś jesteśmy zaopatrzeni. Załoga tamta stawiła wówczas czoło z bezprzykładną walecznością najdzielniejszej w świecie armii, a karty dziejów uwieczniły ich wiekopomne czyny.

Dziś gdy twierdza jest wzmocniona tylu nowemi fortyfikacyami, z których wiele własnemi zbudowaliśmy rękami, macie je bronić z równą sławą lecz pewniejszym skutkiem.

Umocniwszy z mozolnem staraniem twierdze tak, że jest w stanie wytrzymać długie oblężenie, wywalczywszy w otwartem polu nad Volturnem i Garigliano tak wiele sławy i honoru, pozyskacie sobie daleko większą jeszcze sławę i chlubę wytrwałą obroną przeciw nieprzyjacielowi, który nam dawną naszą wydziera niepodległość i depce wszelkie zasady prawa i religii.

Pozostańcie jak dotąd w karności. — Oficerowie, podoficerowie i żołnierze! Wy będziecie umieli pozyskać wdzięczność ojczyzny, która was podziwia, i Europy, która patrzy na was.

Franciszek.

Niemce.

(Wiadomości bieżące. — Nowe koleje żelazne ku Austryi.)

Berlin. W r. 1857 było w prowincyi poznańskiej z 1440 dóbr szlacheckich 904 w posiadaniu Polaków, a 536 w posiadaniu Niemców. Obecnie posiadają ich Niemcy około 600. Liczba więc posiadłości szlacheckich w ręku Niemców pomnożyła się w ciągu ostatnich trzech lat o 64.

— Toczą się układy z Austryą względem założenia dwóch nowych kolei żelaznych aby połączyć kolej górno-szląską z koleją północną Cesarza Ferdynanda. Jedna z tych kolei ma być pociągnięta z Nowego Berunia do Oświecima, a druga z Nikolai na Pleso do Dziedzic. Ze strony austryackiej prowadzi układy uwierzytelniony przy dworze pruskim hr. Karoly i wysłany tam radca sekcyjny w ministerstwie finansów dr. Maly, ze strony pruskiej radcy tajni Filipsborn, Hennig i Maybach.

Rosya.

(Budżet artyleryi. — Kozacy.)

Budżet wydziału artyleryjskiego ustanowiono na półczwarta miliona rsr. Dnia 1. stycznia 1859 składała się rezerwa artyleryi z 1449 dział zwykłych a 193 oblężniczych. Na składach leżało prochu 703.750 pudów, saletry półmiliona pudów, siarki 80.000 pudów. Kapslów było 281 milionów. — Administracya artyleryi na Kaukazie posiadała w twierdzach, redutach i składach 1912 dział. Budżet inżynierski wynosił 6 milionów rubli sr. Etat osobowy liczył dn. 1. stycznia 1859, 34 jenerałów, 983 oficerów, 330 konduktorów, 10.715 podoficerów i żołnierzów, 4052 aresztantów. Twierdz jest w monarchyi 32, w czem wliczone już cytadele warszawska i rosyjska.

— Do kozaków nieregularnych liczą się kozacy dońscy, czarnomorscy, kaukazcy, orenburscy, astrachańscy, noworuscy, sibirscy i zabałkańscy. Ludność tych krain wynosi około 3 milionów dusz, między tem 300.000 mężczyzn zdolnych do broni, podzielonych na 150 pułków, 31 batalionów, 3 dywizye, jeden szwadron, $30\frac{1}{2}$ bateryi, 1 drużyny piechoty georgijskiej, 1 kompanię artyleryi garnizonowej, i 31 oddziałów. Etat osobowej służby zdrowia wynosił 2001 lekarzy, 153 weterynarzów, 155 farmaceutów, 849 pomocników, 3767 chirurgów i 355 chirurgicznych pomocników.

Turcya.

(Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 8. grudnia. Z Diarbekir do Alepu, a z Alepu do Beirutu i Damaszku, urządzają linie telegraficzne, zapewne także do Persyi. -- Mieszkańcy Anatolii i Rumelii przyjęli dobrze Tatarów, którzy tu przyszli z Krymu. — Spalono pieniędzy papierowych w wartości 13 milionów piastrów. — Ma być urzązony trybunał apelacyjny. — Mustafa Basza jest mianowany gubernatorem w Saint Jean d'Acre, Ibrahim Basza gubernatorem Hauranu, a Iskender Bey gubernatorem w Hama. Emir Basza odjeżdża na swoje stanowisko do Damaszku. — Francuski konzul w Beirucie, Bentevoglio, złożył u katolickiego biskupa 30.000 fr. na zapomogę syryjskich chrześcian.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 19. grudnia. Dzisiejsza *Triest. Ztg.* donosi z Bari z 11. b. m.: Powstanie w Cerignoli przytłumili dragoni i gwardya narodowa po krwawej walce. Także w San Eramo powstała ludność z sędzią i duchowieństwem na czele i rozbroiła gwardyę narodową. Podług ostatnich wiadomości przytłumili to powstanie karabiniery i gwardya narodowa z Altamury i obsadzili S. Eramo. — Zażądane z Bari posiłki otrzymały wczoraj odwołujący rozkaz.

Paryż, 20. grudnia. Na Petersburg nadeszły wiadomości od barona Gros z 7go listopada, i potwierdzają podpisanie pokoju. Ultimatum z Szanghaj zostało przyjęte, a ratyfikacye traktatu tientsińskiego wymieniane. Francya otrzyma wynagrodzenie w kwocie 60 milionów. Kościoły i cmentarze chrześcian będą im zwrócone w całem państwie. W Pekinie odspiewano Te Deum.

Dzisiejszy *Monitor* ogłasza amnestyę wszystkim dziennikom skazanym za przestępstwa druku.

Dzisiejszy *Constitutionnel* zawiera artykuł o Austryi i Wenecyi, w którym powiada: Każdy przeczuwa, że kryzys jest niedaleka. Cała Europa zdaje się obawiać przyszłej wiosny. *Constitutionnel* jest przekonany, że mądrość rządów zapobieże walce, która na przyszłość nie będzie miała żadnej podniety. Położenie Austryi w Wenecyi jest pożałowania godne, i niepodobna znosić je dłużej. *Constitutionnel* spodziewa się, że Austrya to pojmie, a pan Schmerling będzie inaczej brał rzeczy, niż jenerał Benedek.

Gazeta wiédeńska dodaje do tego: Podajemy powyżej wyjątek z artykułu *Constitutionnela*, pióra pana Grandguillota, jak nam go podał telegram zostawiając haniebne postępowanie dziennika paryskiego z całą spokojnością słusznemu ocenieniu patryotów.

Turyn, 18. grudnia. Otrzymana wczoraj z Neapolu depesza donosi, że Farini jest słaby, a jego zięć i prywatny sekretarz Riccardi zachorował niebezpiecznie.

Opinione powiada w artykule wstępnym pod napisem: „Wykupienie Wenecyi": „Dyplomacya mniema, że Włochy zanadto się

zajęte sprawami wewnętrznemi, by mogły myśleć o wojnie z Austryą, a jednak obawia się nieprzewidzianego starcia, gdyż każdy dzień wyczekiwania staje się zgubnym dla Austryi a pożytecznym dla Włoch. Niechaj prasa austryacka nie uważa sprzedaży Wenecyi za hańbę dla swego rządu. Anglia, Rosya i Prusy obawiają się wojny, gdyż powołałaby znowu niepokonane wojska Francyi do Włoch; Napoleon gwarantuje zwycięstwo niezawisłości włoskiej, a w razie wojny Włoch z Austryą nie pozostałby pewno obojętnym widzem. Sądzą, że Napoleon pomógłby do wyparcia Austryi z Wenecyi, by zapewnić sobie pomoc Włoch nad Renem. Te wnioski skłaniają wiele gabinetów, mianowicie niemieckich, doradzać Austryi przedaż Wenecyi. Zaś zamiar utworzyć z Wenecyi zupełnie niezawisłe państwo, jak Szwajcarya i Belgia, jest całe niepodobny do wykonania. W końcu zapowiada *Opinione* w razie sprzedaży Wenecyi korzystny traktat handlowy z Austryą.

Turyn, 19. grudnia (na Paryż). Zaprzeczają temu, jakoby Austrya wysłała notę do Piemontu z zażaleniem, że we Włoszech znachodzi podniętę agitacya węgierska.

Medyolan, 19. grudnia. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi: Krąży pogłoska, że Król Franciszek II. nie ustąpi z Gaety. Wydał proklamacyę do ludu, w której dla ocalenia narodowości neapolitańskiej gwarantuje wolność, parlament, amnestyę, i przyrzeka powrócić, chociażby miał uledz teraz. — Bawarski poseł w Turynie prosił już o wydanie swoich paszportów.

Konstantynopol, 18. grudnia. Mouhlis Basza, gubernator Damaszku, odjechał do Bejrutu.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. grudnia.

Pora	Barometr w mierże parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.17	— 8.0	100.0	zachodni	sł.	mgła
2. god. po poł.	324.77	— 7.4	87.9	"	"	"
10. god. wiecz.	324.46	— 6.2	93.7	"	"	pochmurno

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Jabłonowski Ant., z Hnicza. — Abancourt Ksawery, z Łówczy. — Cielecki Włodz., z Byczkowiec.

Hotel Langa: Ropczyński Witold, z Kijowa.

Hotel krakowski: Lityński Meliton, z Terlijówki. — Gołaszewski Piotr, z Dzieduszyc.

Do domu zajezdnego nr. 179²/₄: Herrmann Łucian, z Rzepniowa.

Pod białego konia: Romanowski, c. k. porucznik, z Uhnowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. grudnia.

PP. Nowosielski Józef, do Wojtkowa. — Urbański Rud., do Dobrosina. — Kownacki Ant., do Czernicy. — Rosnowski Szczęsny, do Urzejowiec. — Eminowicz Jan, c. k. rotm., do Zurzyc. — Smarzewski Franc., do Artasowa. — Hr. Komarnicki Karol, do Złoczowa. — Malczewski Włodz., do Skwarzawy. — Cikowski Ant., do Złotnik. — Serwatowski Mac. Zen., do Rajtarowiec.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 22. grudnia: Sprzedaż dóbr Bakoszówka i Lalin w Przemyślu.

Dnia 27. grudnia. Licatacya na zabezpieczenie przywozu soli w Winnikach.

Dnia 31. grudnia: Wydzierzawienie wojtostwa kameralnego Szumiarz w Łomnie. — Licytacya na wydzierzawienie teatru nadwornego za pomocą ofert we Wiédniu. — Sprzedaż nieużytecznego papieru za pomocą ofert we Lwowie. — Wydzierzawienie łąki miejskiej w Lubaczowie.

Kurs lwowski.

Dnia 21. grudnia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski . .	wal. austr.	6	54	6	64
Dukat cesarski	" "	6	56	6	66
Półimperyał zł. rosyjski .	" "	11	40	11	65
Rubel srebrny rosyjski . .	" "	2	18	2	22
Talar pruski	" "	2	11	2	16
Polski kurant i pięciozłotówka . .	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	75	85	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	148	—	152	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	64	20	65	20
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	—	77	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 21. grudnia.	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . wal. austr.	85	20
" przedał " " 100 po	—	—
" dawał " " 100	—	—
" żądał " " 100	85	60
Wartość kupona od 100 złr.	1	98¹/₂

Telegrafowany kurs wiédeński papierów i weksli.

Dnia 21. grudnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 76.90. Metaliki po 5% za 100 zł. 65.25; po 4¹/₂% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 745.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 169.40; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 120.50. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 140.75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.66. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 18. grudnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	57.75	58.25
Z pożyczki narod. po 5%	76.80	77.40
Z r. 1851. ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	64.75	66.20
dtto. " 4¹/₂% . .	54.75	55.—
dtto. " 4% . . .	49.—	50.—
dtto. " 3%	36.75	37.—
dtto. " 2¹/₂%	34.50	—.—
dtto. " 1%	12.—	12.50
Przez. do wylos. z r. 1839	110.50	111.50
" 1854	88.75	89.—
" 1860	85.50	86.50
Renty Como po 42 lir. aus.	17.25	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	62.—	63.—
" " 4¹/₂%	54.—	54.50
" " 4%	48.—	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3¹/₂%	40.—	41.—
" 3%	—.—	50.—
" 2¹/₂%	—.—	46.—
" 2¹/₄%	—.—	41.—
" 2%	—.—	37.—
" 1³/₄%	—.—	33.—
dtto. z procent za granicą " 5%	62.—	63.—
" 4¹/₂%	54.—	54.50
" 4%	48.—	49.—
B. Krajów koronnych		
Niższej Austryi .	87.50	88.—
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Wyż. Aust. i Salb.	88.—	88.50
Czech	90.—	91.—
Morawii	85.50	86.—
Szląska	86.50	87.—
Styryi	87.50	88.—
Tyrolu	97.—	—.—
Kar., Krainy. i Wyb.	90.—	—.—
Węgier	66.75	67.25
Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii . . .	65.—	65.50
Galicyi	65.—	65.25
Siedmiogr. i Bukow.	62.50	63.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	105.—	—.—

	pien.	towar.
Wen. pożyczka z r. 1859	86.50	86.75
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	62.—	63.—
" 4%	48.—	49.—
" 3¹/₂%	40.—	41.—
" 3%	—.—	35.—
" 2¹/₂%	—.—	29.—
" 2%	—.—	22.—
" 1³/₄%	—.—	21.—
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł. . .	20.—	21.—
" 2¹/₂% za 100 zł. . .	17.—	18.—
" 2¹/₄% za 100 zł. . .	16.—	17.—
" 2% za 100 zł. . .	14.—	15.—
" 1³/₄% za 100 zł. . .	11.—	12.—
3. Akcye.		
Banku nar.	748.—	749.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	170.90	171.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	553.—	555.—
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1943	1944.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	282.50	283.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	183.75	184.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	110.50	111.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 120 zł. (60%)	189.—	190.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	149.50	150.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	60.—	65.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	645.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	105.—	—.—
z wpłatą 60 zł. (30%) .	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	112.—	114.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	394.—	396.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	130.—	160.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	380.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	350.—	355.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon.: 6let. po 5%	99.50	100
10 " 5%	97.—	97.50
przeznacz. do los. po 5%	89.—	90.50
Banku narodowego w wal. austr.: na 12 m. 5% za 100 zł.	99.50	100.—
przez. do los. po 5% .	85.—	85.25
Gal. Tow. kred. po 4% . .	84.50	85.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	92.—	92.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	143.50	144.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	139.50	140.—
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	77.—	78.
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Lloyda za 100 zł. . . .	78.—	78.50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	108	108.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95.—	95.25
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	111.—	112.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.75	36.25

	pien.	towar.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma " 40 " "	38.—	38.25
Palfiego " 40 " "	36.50	37.—
Clarego " 40 " "	34.—	35.—
St. Genois " 40 " "	36.75	37.—
Windischgrätza 20 zł. "	20.—	21.—
Waldsteina 20 " "	26.—	26.25
Keglevicha 10 " "	14.50	14.75
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	120.—	120.—
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	120.10	120.25
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	105.75	106.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt . .	140.10	140.20
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	55.50	—.—
Paryż za 100 fr. . . .	55.60	55.65
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piastr. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar. . . .		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.	zł.	c.
Dukaty ces. men.	6 zł.	62 c.
dtto. pełnej wagi . . .	6 "	61 "
Korona	19 "	35 "
Napoleondor	11 "	20 "
Rosyjski impery.	11 "	48 "
Talar	2 "	12⁵/₁₀ "

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

KRONIKA.

Proszeni jesteśmy umieścić co następuje:

Zaproszenie do uczestnictwa. Na wielostronne życzenia utworzył się dnia 8. grudnia 1860 r. komitet, złożony z kilkunastu rękodzielnych majstrów i mieszczan król. stołecznego miasta Lwowa, by założyć dla siebie i towarzyszów wszystkich gałęzi rzemiosł, szczególnie dla pozostałych wdów i sierót, z wykluczeniem izraelitów, powszechne Stowarzyszenie wzajemnej pomocy rzemieślników mieszczan lwowskich pod wezwaniem Błogosławionego Jana z Dukli, opiekuna miasta Lwowa, i ułożył w tym zamiarze następujący program:

Zadaniem Stowarzyszenia jest: prowadzących rzemiosło a potrzebujących pomocy lwowskich mieszczan i majstrów, których korporacye zatrzymają prawo majsterstwa, — (u takich zaś, gdzie nieistnieją korporacye majstrów, dostateczne jest prawo mieszczaństwa), szczególnie zaś pozostałe po nich wdowy i sieroty, wspierać nietylko radą, ale i czynnie doczasową zapomogą podług możności funduszu Stowarzyszenia.

Zapomoga udzielana będzie albo gotówką, albo sprawieniem potrzebnych do prowadzenia rzemiosła materyałów i potrzeb domowych, jednak zawsze za osądzeniem wydziału, o ile poprzednio wyznaczeni do tego mężowie wydziału przekonają się o rzeczywistej potrzebie proszącego — bądź naraz, bądź w pewnych przeciągach czasu, na krótszy lub dłuższy termin, lecz zawsze tylko pod następującemi warunkami:

1. Proszący, jeżeliby nie był dostatecznie znany członkom administracyi, musi wykazać się prawem mieszczaństwa król. stołecznego miasta Lwowa, oraz i majsterstwem (jeżli to ostatnie istnieje w jego korporacyi), zaś wdowy pozostałe po nich mają wywieść się oprócz tego metryką ślubną;
2. musi proszący aż do dnia, w którym żąda wsparcia, należyć do Stowarzyszenia, niemieć żadnej raty tygodniowych datków zaległej i być przynajmniej przez jeden rok kontrybującym jego członkiem;
3. musi mieszkać stale we Lwowie, i
4. prowadzić życie moralne, szczególnie niepodlegać nałogowi pijaństwa.

Ktoby nadużył otrzymanego wsparcia, temu na przyszłość żadna więcej zapomoga udzielana nie będzie.

Do Stowarzyszenia mogą przystępować:

a) wszyscy zarobkujący (z wyjątkiem izraelitów), którzy posiadają lwowskie prawo mieszczaństwa, i w korporacyach, gdzie istnieją majstrowie, są wpisani;

b) wszystkie wdowy po wyżwymienionych mieszczanach i majstrach, które dalej rzemiosło prowadzą, i

c) wszyscy szanowni dobroczyńcy.

Wymienieni pod *a)* i *b)* są rzeczywistymi, a pod *c)* honorowymi członkami.

Każdy rzeczywisty członek ma przyczyniać się do powiększenia funduszu i ułatwiać rozdawanie zapomogi nieustannym tygodniowym datkiem w kwocie 10 kr. w. a. z góry, czem jednak niekładzie się wcale tamy dobroczynności. Także przyjmowane będą przypadające za dłuższy czas tygodniowe datki z góry naraz.

Od udziału dalszego w Stowarzyszeniu uwalnia ustne albo pisemne oświadczenie, albo nieuiszczenie półroczne bieżących datków do kasy Stowarzyszenia, przezco traci się prawo członka rzeczywistego i wszystkie z tem połączone dobrodziejstwa tak dla siebie jak i dla swej familii, i każdy taki będzie uważany tylko za członka honorowego. Ktoby zaś na przyszłość życzył sobie wstąpić znowu do Stowarzyszenia, będzie wprawdzie przyjętym, ale we względzie praw każdemu rzeczywistemu członkowi od Stowarzyszenia przyznanych, ma być tak uważanym, jak gdyby przedtem nigdy nienależał do niego. — Przez śmierć rzeczywistego członka, który aż do zgonu swego do Stowarzyszenia należał, wdowa po nim pozostała, chociażby rzemiosło dalej nie prowadziła, równie jak i sieroty jego, nie tracą prawa uzyskania zapomogi w nieszczęściu.

Członkami honorowymi są ci, którzy zrzeczeniem się dobrodziejstw, jakie Stowarzyszenie przyznaje rzeczywistym członkom, albo w stałych terminach, albo raz na zawsze ofiarują datki na rzecz funduszu.

Zbieranie tygodniowych datków rozpoczną z dniem 1. stycznia 1861 r. obrani do tego członkowie za pomocą list subskrypcyjnych.

Wszelkie dochody, jakie tylko wpłyną wciągu każdego roku, będą na imię „Stowarzyszenia wzajemnej pomocy rzemieślników mieszczan lwowskich" korzystnie ulokowane w tutejszej galic. kasie oszczędności, książeczki zaś przechowane w głównej kasie Stowarzyszenia, opatrzonej potrójnym zamkiem, od czego jeden klucz będzie u Nadprzełożonego, drugi w ręku Przełożonego a trzeci w ręku zastępcy Przełożonego. Za każdy uszczerbek odpowiadają oni i ręczą swoim ruchomym i nieruchomym majątkiem, jeżliby zostało dowiedzionem, że nastąpił z ich własnej winy.

Zatem wszelki dochód, jaki się z każdego poprzedzającego roku okaże, dzielony będzie na cztery części, trzy czwarte części z tego przeznaczone są na udzielanie zapomogi, a czwarta część dołączona będzie do pierwotnego kapitału, częścią dla powiększenia funduszu, a częścią dla zebrania zasobów, do których możnaby się uciekać w razie nieszczęsnych wypadków; ale nawet w takim razie potrzeba później uważać na to, ażeby nietykalny fundusz zakładowy niewynosił nigdy gotówką mniej niż dwa tysiące złotych wal. austr.

Tym sposobem więc niebędą w roku 1861 udzielane żadne zapomogi, i dopiero w roku 1862 mogą otrzymywać je kompetenci w miarę funduszu w wypadkach nieszczęsnych i w razie rzeczywistej potrzeby.

Administracyą i obrotem majątku funduszowego zajmują się:

a) Nadprzełożony, zarazem kasyer
b) Przełożony, zarazem kontrolor kasy,
c) Zastępca przełożonego,
} których wybierają członkowie Wydziału ze swego grona;

d) jako Mężowie Wydziału urzędują pierwsi przełożeni wszystkich istniejących we Lwowie korporacyi przemysłowych, obierani z ich grona; jeżeliby zaś ci niechcieli przystąpić do Stowarzyszenia, tedy drudzy przełożeni; a jeżliby ijedni i drudzy wzbraniali się przystąpić do Wydziału, natenczas wybiera istniejący Wydział jednego członka z tej samej korporacyi przemysłowej; dalej

e) równa wymienionym pod *d)* liczba Zastępców Mężów Wydziałowych, a mianowicie zawsze z grona tej korporacyi przemysłowej, do której Mąż Wydziałowy należy. Takiego Zastępcę proponuje Mąż Wydziałowy a wybierają wszyscy członkowie Wydziału;

f) Pisarz, dodany Nadprzełożonemu do pomocy, który za nagrodę wypłacaną z kasy Stowarzyszenia, a wyznaczoną przez Wydział, załatwia sprawy pisarskie pod odpowiedzialnością Nadprzełożonego, a którego obiera Nadprzełożony, i

g) ci, którzy zajmuja się zbieraniem datków, tak zwani Kolektorowie pieniedzy, wedle potrzeby przez Wydział wybierani

Wyżwymienione funkcye, z wyjątkiem Pisarza, są honorowe i będa bezpłatnie sprawowane. Wybory zaś odbywają się większością głosów, i żaden członek niepowinien się uchylać od poruczonej sobie funkcyi, ponieważ wszyscy są obowiązani przyczyniać się do wspólnego dobra.

Czas urzędowania Przełożonych, którzy w razie słabości lub przeszkody zastępują się wzajemnie z zawezwaniem jednego z Mężów Wydziału, oznaczony jest na trzy lata; Mężów Wydziałowych na tak długo, jak piastują godność cechmistrza, nadprzełożonego lub przełożonego jakiej korporacyi przemysłowej; Zastępców Mężów Wydziałowych i Kolektorów pieniędzy zaś na jeden rok; wszelako mogą być dawni członkowie administracyi znowu obrani, ale wolno im nieprzyjąć wyboru na przyszły peryod czasu. Funkcya Pisarza trwa tak długo, dopokąd Nadprzełożony uważa go za zdolnego do jej sprawowania

W miesiącu styczniu każdego roku odbywać się będzie walne zgromadzenie, przyczem podane będzie do wiadomości roczne sprawozdanie.

W pierwszą niedzielę każdego miesiąca odbywać się ma zgromadzenie Wydziału pod przewodnictwem jednego z Przełożonych Stowarzyszenia. Na tych zgromadzeniach należy szkontrować kasy, rozpoznawać ściśle dochody i wydatki, jakoteż i prośby starających się o wsparcie i wyznaczać zapomogi, jakie każdemu mają być udzielone, które Nadprzełożony doręczy jednemu z Mężów Wydziałowych za pokwitowaniem jego do rozporządzenia uchwalonego przez Wydział, z czego tenże ma zdać sprawę na najbliższem zgromadzeniu. Oprócz tego pozostawi się Nadprzełożonemu w jego kasie podręcznej 50 złotych wal. austr., ażeby mógł w szczególnych naglących wypadkach nieszczęsnych udzielać natychmiast pomocy proszącym, najwyżej po kwotę pieciu złotych w. a. dla jednego, za udowodnieniem rzeczywiście naglącej potrzeby na najbliższem zgromadzeniu miesięcznem.

O każde wsparcie zgłaszać się potrzeba zawsze do Nadprzełożonego ustnie, albo też pisemnie.

Przełożeni zastępują Stowarzyszenie na zewnątrz w sprawach prawnych i we wszystkich innych stosunkach ze stronami i w obec władz; w pojedyńczych zaś sprawach ma rozstrzygać sąd polubowny, złożony z sześciu Mężów Wydziałowych i z sześciu wybranych z grona innych członków, pod przewodnictwem jednego z Przełożonych.

Przeciw uchwale Wydziału, jakoteż przeciw wyrokowi sądu polubownego niema już rekursu; jednak co do pierwszej musi być oprócz przewodniczącego Przełożonego przynajmniej dwunastu Mężów Wydziałowych obecnych, ażeby uchwała mogła być prawomocną.

Wydział czuwa i prowadzi kontrolę nad czynnościami urzędowemi Przełożonych i zakreśla im w miarę potrzeby i w granicach oznaczonej statutami działalności sposób ich postępowania, który jest obowiązującym dla Przełożonych.

Dobrowolne rozwiązanie Stowarzyszenia może nastąpić tylko za uchwałą walnego zgromadzenia; jednak ta uchwała, ażeby była prawomocna, musi zapaść za jednogłośnem przyjęciem wszystkich kontrybujących rzeczywistych członków.

Jeżeliby więc kiedy nastąpiło rozwiązanie tego Stowarzyszenia bądź dobrowolnie, bądź z rozporządzenia wysokiego rządu, albo też rzeczywiście skutkiem jakich nieprzewidzianych okoliczności; tedy nie może być majątek funduszowy w żadnym wypadku rozdzielony, lecz przypadnie lwowskiemu funduszowi kalek dla zubożałych mieszczan u św. Łazarza, by z tego albo zostały tam utworzone nowe miejsca funduszowe, albo też podwyższono dotacyę już istniejących, co udecydować należy na ostatniem walnem zgromadzeniu, uchwalającem rozwiązanie Stowarzyszenia; w przeciwnym zaś razie należyć będzie do Wydziału miasta Lwowa rozporządzić pozostałym majątkiem funduszowym podług własnego osądzenia, wszakże zawsze na korzyść zubożałych u św. Łazarza we Lwowie umieszczonych mieszczan, ich żon albo wdów po nich.

Co do obowiązków, ciążących na każdym członku administracyi, jako też sposobu obrotu majątkiem funduszowym i innych bliższych szczegółów, wyjaśnia wszystko podług tego Programu wyrobione Statuta, które po przyjęciu przez Wydział Stowarzyszenia, a następnie po zatwierdzeniu przez wysokie c. k. Namiestnictwo, zostaną wydrukowane i każdy członek za zwróceniem przypadających kosztów druku egzemplarz otrzyma.

Do urzeczywistnienia niniejszego Programu wezwał komitet w powyższej myśli Mężów Wydziałowych na dzień 16. grudnia 1860 r., by ze swego grona członków administracyjnych wybrali, i w skutek tego zapraszają Przełożeni do uczestnictwa w tem dobroczynnem Stowarzyszeniu wszystkich mieszkańców miasta Lwowa bądź jako współczonków, bądź jako dobroczyńców, przez co by przynieśli nie małą ulgę podupadłym familiom rzemieślniczym.

Z Wydziału Stowarzyszenia wzajemnej pomocy rzemieślników mieszczan lwowskich.

We Lwowie 20. grudnia 1860.

Felix Piątkowski,	Jan Schmidt,	Karol Blechschmidt,
Nadprzełożony.	Przełożony.	Zastępca Przełożonego.

Dodatek tygodniowy Nr. 51.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1) Pismiennictwo w Galicyi. Do pismiennictwa w Galicyi, zapisy bibliograficzne od roku 1849. Uzupełnienie od lit A.—K.

2) Obrót handlu krajowego. Przywóz i wywóz towarów w r. 1859 w wschodnich obwodach Galicyi.

3) Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie. Wywar i przedaż soli w październiku 1860 i 1859.

4) Tłumacka fabryka cukru. Wykaz spotrzebowanej ilości buraków w lipcu, sierpniu, wrześniu i październiku 1860 i 1859.

5) Starostwo Sanockie. Dokument z r. 1402 i kilka lat poźniejszych. Wypis z metryk koronnych zawierający rewizyę Starostwa Sanockiego uskutecznioną roku 1565 przez Krzysztofa Sokołowskiego, starostę rogozińskiego, na mocy ustawy z r. 1563. (Dokończenie.)

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*